

Warszawa, 11 lipca 2016 r.

**Wpływ na sektor finansów publicznych
oraz na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość,
w tym funkcjonowanie przedsiębiorców oraz na rodzinę, obywateli
i gospodarstwa domowe - wybrane propozycje projektu ustawy
o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności**

1. Art. 647¹ Kodeksu cywilnego

Problem dochodzenia należności przez podwykonawców realizujących roboty budowlane istnieje od wielu lat, jednak jak do tej pory nie doczekał się rozwiązania, które satysfakcjonowałyby podmioty uczestniczące w procesie inwestycyjnym. W celu zobrazowania skali problemu można wskazać, iż GDDKiA, która jest investorem, wypłaca pieniądze podwykonawcom robót budowlanych (w tym także usługodawcom i dostawcom), mimo, że nie są to podmioty, z którymi zawarła umowy. Robi to w sytuacji, kiedy generalni wykonawcy nie regulują swoich zobowiązań wobec tych podmiotów. Obowiązujące przepisy prawa umożliwiają w ten sposób zastępcze wypłacanie przez GDDKiA należnych wynagrodzeń tym, którzy zostali poszkodowani przez generalnych wykonawców. Do lutego 2014 r. w ten sposób, w ramach solidarnej odpowiedzialności określonej obowiązującymi przepisami k.c. poszkodowani przedsiębiorcy otrzymali od GDDKiA ponad 823,5 mln zł. Kolejne 182,3 mln zł zostały wypłacane na podstawie Ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r. o spłacie niektórych niezaspokojonych należności.

Dla przykładu w lutym 2014 r. Oddział GDDKiA w Rzeszowie wypłacił ponad 214 mln zł podwykonawcom i przedsiębiorcom, którzy nie uzyskali zapłaty od Konsorcjum: Polimex Mostostal S.A. i Doprastav a.s., które zgodnie z umową było do tego zobligowane. W ramach tego kontraktu (Budowa autostrady A4, odcinek Rzeszów-Jarosław) wypłacono:

- podwykonawcom w ramach tzw. solidarnej płatności (zgodnie z art. 647 k.c.) kwotę 77.705.764,96 zł;
- przedsiębiorcom (usługodawcy i dostawcy) w ramach dyspozycji zapłaty kwotę 128.896.403,20zł

Powyższe pokazuje, że przedmiotowy problem ma doniosłe znaczenie praktyczne. Jednocześnie obowiązujące przepisy nie pozwalają na proste i skuteczne dochodzenie roszczeń przez podwykonawców.

Zmiana przepisów dotyczących dochodzenia od inwestora i generalnego wykonawcy wynagrodzenia należnego podwykonawcy niesie za sobą wiele korzyści, zarówno dla sektora finansów publicznych, jak i dla sektora prywatnego. Dokładne określenie zysków i kosztów wynikających z planowanych zmian na tym etapie nie jest możliwe, tym niemniej można założyć hipotetyczny scenariusz obrazujący potencjalne oszczędności i wydatki dla budżetu państwa i przedsiębiorców prywatnych.

Studium przypadku:

Podwykonawca zawiera z wykonawcą umowę podwykonawczą na realizację robót budowlanych o wartości 75.000 zł. Następnie podwykonawca zgłasza w formie pisemnej zakres wykonywanych robót inwestorowi, który wyraża zgodę na udział podwykonawcy w ich realizacji, co jest równoznaczne z przyjęciem przez niego solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Następnie wykonawca na skutek utraty płynności finansowej uchyla się

od zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy. W takiej sytuacji podwykonawca decyduje się na dochodzenie swych wierzytelności od inwestora przed sądem powszechnym.

Korzyści dla sektora finansów publicznych:

Proponowana zmiana zakłada, iż w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów znaczącemu skróceniu ulegnie droga dochodzenia należności przed sądem powszechnym. Wprowadzenie obowiązku dokonywania zgłoszenia udziału podwykonawcy w formie pisemnej pod rygorem nieważności oraz fikcji zgody inwestora na wykonywanie robót budowlanych przez podwykonawcę przyczyni się do skrócenia i uproszczenia postępowania dowodowego (zredukowanie liczby świadków i biegłych powoływanych na okoliczność zgłoszenia udziału podwykonawcy oraz wyrażenia zgody przez inwestora). Spowoduje to wymierne oszczędności finansowe dla sądu prowadzącego postępowanie. Świadkowi przysługuje bowiem prawo do zwrotu kosztów poniesionych na podróż w celu stawiennictwa na rozprawie, zwrotu kosztów noclegu i utrzymania w miejscu wykonywania czynności sądowych oraz zwrotu kwoty, którą zarobiłby wówczas, gdyby obowiązek stawiennictwa na rozprawie, nie został na niego nałożony. Dodatkowe obciążenia finansowe generuje także powołanie biegłego. Wynika to z faktu, iż biegły ma prawo do żądania wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu, a także za wykonaną pracę przy sporządzeniu opinii. Przykładowo przy postępowaniu, w którym wartość przedmiotu sporu wynosi 75.000 zł można założyć, że strony zdecydują się na powołanie 5 świadków i 2 biegłych. Koszty związane z ich powołaniem mogą oscylować w granicach 2.000-3.000 zł. Dodatkowo udział inwestora-jednostki sektora finansów publicznych w postępowaniu sądowym wiąże się z kosztami reprezentacji procesowej. Racjonalnie można przyjąć, iż koszt reprezentacji procesowej inwestora w sprawach o zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy (z wyjątkiem przypadków, gdy rolę pełnomocnika pełni Prokurator Generalna Skarbu Państwa) byłby równy co najmniej stawce minimalnej za czynności adwokackie, która zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) wynosi 7.200 zł. Biorąc pod uwagę dużą liczbę postępowań sądowych, w których podwykonawcy dochodzą od inwestora lub wykonawcy zapłaty należnego im wynagrodzenia, wprowadzona zmiana pozwoli zatem na wygenerowanie znaczących oszczędności budżetowych.

Jednocześnie proponowane zmiany przyczynią się do zwiększenia pewności obrotu gospodarczego. Inwestor, w którego roli niejednokrotnie występują jednostki sektora finansów publicznych, będzie posiadał pewność co do zakresu swojej odpowiedzialności względem inwestora. Pozwoli to uniknąć sytuacji, w której inwestor, nieświadomy tego, że ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy dowie się o tym dopiero na etapie postępowania sądowego.

Korzyści dla przedsiębiorców:

Proponowane zmiany niosą za sobą szereg korzyści dla przedsiębiorców. Poza usprawnieniem procesu dochodzenia roszczeń przez podwykonawców poprzez polepszenie ich sytuacji „dowodowej”, skróceniu ulegnie także czas potrzebny na wyegzekwowanie należnych płatności. Dzięki wzmocnieniu pozycji podwykonawcy względem inwestora i wykonawcy w wielu przypadkach uzyskanie przez niego zaległego wynagrodzenia stanie się możliwe z pominięciem drogi sądowej. To z kolei przełoży się na oszczędności procesowe związane z kosztem obsługi prawnej oraz udziałem w rozprawach sądowych. Analogicznie do inwestorów będących jednostkami sektora finansów publicznych można bowiem przyjąć, iż koszt reprezentacji procesowej podwykonawcy w sprawach o zapłatę należnego mu wynagrodzenia wynoszącego 75.000 zł byłby równy co najmniej stawce minimalnej za czynności

adwokackie, która zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) wynosi 7.200 zł.

Wprowadzane zmiany powinny także przyczynić się do zwiększenia efektywności odzyskiwania przez podwykonawców należnego im wynagrodzenia. Dzięki temu podwykonawcy unikną ryzyka utraty płynności finansowej, co ma szczególnie istotne znaczenie dla podwykonawców będących podmiotami należącymi do sektora MŚP.

2. Ugody zawierane w sprawach należności cywilnych przez jednostki sektora finansów publicznych

Polubowne rozwiązywanie sporów jest szybszym i tańszym od postępowań sądowych sposobem zakończenia sporu. Zawarcie ugody przed wniesieniem sprawy do sądu wiąże się ewentualnie z obowiązkiem pokrycia kosztów wynagrodzenia mediatora oraz zwrotem wydatków jakie poniósł w związku z prowadzeniem mediacji. Wniosek o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem na podstawie umowy o mediację nie podlega opłacie.

Postępowanie sądowe oprócz konieczności wniesienia opłaty od pozwu albo wniosku, w wielu przypadkach, wiąże się także z kosztami wydania opinii przez biegłego sądowego (średnio koszt kilku tysięcy zł) oraz kosztami reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika (w zależności od rodzaju sprawy i wartości przedmiotu sporu mogą one wynieść od 120 zł do 14.400 zł). Szacuje się, że dzięki mediacji koszty rozwiązania sporu mogą być niższe nawet o 40% od kosztów procesu).

W przypadku gdy do zawarcia ugody dojdzie już w toku procesu, w zależności od etapu zaawansowania postępowania sądowego, sąd zwraca:

- a) całą opłatę sądową - jeżeli ugodę zawarto przed rozpoczęciem rozprawy,
- b) pozwanemu $\frac{1}{2}$ uiszczonej opłaty od zarzutów - jeżeli w sprawie, w której został wydany nakaz zapłaty i która zakończyła się zawarciem ugody sądowej na etapie po rozpoczęciu rozprawy,
- c) pozwanemu $\frac{3}{4}$ uiszczonej opłaty od zarzutów - jeżeli w sprawie, w której został wydany nakaz zapłaty i która zakończyła się zawarciem ugody przed mediatorem na etapie po rozpoczęciu rozprawy.

Przykładowo, w sprawie o wartości przedmiotu sporu 1.000.000 zł, w której dojdzie do zawarcia ugody przed pierwszą rozprawą sąd zwróci powodowi opłatę w wysokości 50.000 zł.

Korzyści finansowe mogą być osiągnięte zarówno po stronie jednostek sektora finansów publicznych jak i jednostek sektora prywatnego. Oszczędności mogą dotyczyć także aparatu sądowego, w których przy sprawach o stosunkowo niskiej wartości przedmiotu sporu koszty procesu przewyższają opłaty wnoszone przez strony.

3. Podniesienie górnego progu wartości przedmiotu sporu dla spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

Zgodnie z art. 28 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623) opłata od pozwu w postępowaniu uproszczonym w sprawach o wartości przedmiotu sporu powyżej 7.500 zł wynosi 300 zł. Przy założeniu braku zmiany powyższego przepisu, opłaty od pozwów dotyczących kwot pomiędzy 10.000 zł a 20.000 zł ulegną obniżeniu do kwoty 300 zł. Obecnie przy sprawach o 15.000 zł opłata wynosi 750 zł, a sprawach o 20.000 zł - 1.000 zł.

Nie można czy tym jednoznacznie wskazać, ile spraw o wartości przedmiotu sporu pomiędzy 10.000 zł a 20.000 zł będzie rok rocznie wpływać do sądu.

Powyższe oznacza, iż proponowana zmiana będzie skutkowała wymiernymi korzyściami finansowymi dla przedsiębiorców. Dzięki niej zaoszczędzą oni kwoty, które byłoby zobowiązani uiścić w związku z udziałem w postępowaniu sądowym prowadzonym w trybie nieuproszczonym. Poza opłatą od pozwu oszczędność ta obejmuje także koszty reprezentacji procesowej. Postępowanie uproszczone zakłada bowiem szybsze i prostsze dochodzenie wierzytelności przez przedsiębiorców. Krótszy i prostszy proces to z kolei mniejszy koszt obsługi prawnej.

Zmiana ta oznacza także szereg korzyści dla sektora publicznego. Choć z jednej strony zmniejszeniu ulegną wpływy wynikające z opłat sądowych, to z drugiej strony, skrócenie i uproszczenie drogi dochodzenia roszczeń pozwoli „odciążyć” sądy, co z kolei powinno przełożyć się na zwiększenie efektywności ich działania oraz ograniczenie administracji sądowej. Korzyści te nie są jednak kwantyfikowalne.

4. Notarialne nakazy zapłaty

Odzyskiwanie należności od nierzetelnych kontrahentów jest z reguły związane z wysokimi kosztami i długim trwaniem postępowania sądowego. Proponowane zmiany wychodzą naprzeciw oczekiwaniom podmiotów należących do sektora prywatnego i publicznego, umożliwiając znaczące skrócenie i uproszczenie procesu dochodzenia roszczeń oraz obniżkę związanych z tym kosztów. Choć dokładne określenie zysków i kosztów planowanych zmian nie jest możliwe, można założyć hipotetyczny scenariusz obrazujący potencjalne oszczędności i wydatki dla budżetu państwa i przedsiębiorców prywatnych.

Studium przypadku:

Przedsiębiorca dochodzi wydania nakazu zapłaty opiewającego na kwotę 20.000 zł w ramach postępowania upominawczego.

Na gruncie obowiązujących przepisów można przyjąć, że czas potrzebny na uzyskanie nakazu zapłaty wraz z klauzulą wykonalności wynosi ok 10 tygodni od momentu wniesienia pozwu (2 tygodnie na rozpatrzenie pozwu przez sąd + 2 tygodnie na doręczenie nakazu zapłaty pozwanemu + 2 tygodnie na wniesienie ewentualnego sprzeciwu od nakazu zapłaty + 2 tygodnie na nadanie klauzuli wykonalności + 2 tygodnie na doręczenie klauzuli wykonalności). Koszt, jaki obecnie musiałby ponieść powód wnoszący pozew w postępowaniu upominawczym, w którym wartość przedmiotu sporu wynosi 20.000 zł opiewa na kwotę 1.000 zł (5% wartości przedmiotu sporu).

Proponowana zmiana zakłada, iż w analogicznym przypadku czas potrzebny na uzyskanie notarialnego nakazu zapłaty opatrzonego klauzulą wykonalności wyniósłby ok 3-4 tygodni (2-3 dni na rozpatrzenie pozwu przez notariusza + 2-3 dni na osobiste doręczenie nakazu zapłaty pozwanemu + 2 tygodnie na wniesienie ewentualnego sprzeciwu od nakazu zapłaty + 2-3 dni na nadanie klauzuli wykonalności przez notariusza + 2-3 dni na osobiste doręczenie klauzuli wykonalności). Koszt, jaki musiałby ponieść powód wyniósłby 1,25% wartości przedmiotu sporu, czyli 250 zł.

Korzyści dla sektora finansów publicznych:

Przyjęcie proponowanego rozwiązania odciąży sądy, da możliwość skierowania sędziów i referendarzy do spraw faktycznie spornych i bardziej skomplikowanych, zwłaszcza że zaskarżalność nakazów zapłaty na poziomie sądów rejonowych jest bardzo niska.

Choć umożliwienie wydawania notarialnych nakazów zapłaty spowoduje mniejsze wpływy z tytułu opłat sądowych, to jednak powstaną oszczędności finansowe związane z mniejszym nakładem środków, a docelowo doprowadzi do ograniczenia zatrudnienia administracji sądowej, co przełoży się na mniejsze wydatki budżetowe. Dodatkowo wzrosną wpływy budżetowe - poprzez wpływy z opodatkowania czynności notarialnych (podatek VAT) i podatku dochodowego uiszczanego przez notariuszy.

Korzyści dla przedsiębiorców:

Proponowane rozwiązanie przyczyni się do znacznego skrócenia czasu dochodzenia należności przez przedsiębiorców. Wygeneruje także istotne oszczędności po stronie przedsiębiorców. Koszt wydania notarialnego nakazu zapłaty będzie bowiem niższy niż koszt wniesienia pozwu w postępowaniu upominawczym.

Wprowadzenie proponowanych rozwiązań da możliwość uzyskania nakazu zapłaty w miejscowości gdzie nie ma sądu, a jest kancelaria notarialna, co ma duże znaczenie z uwagi na lokalizację sądów gospodarczych w większych miastach, w szczególności ułatwi uzyskanie nakazów zapłaty podmiotom należącym do sektora MŚP. Spowoduje to wymierne korzyści finansowe dla takich przedsiębiorców.

Na tym etapie wszystkie powyższe korzyści nie są jednak kwantyfikowalne.

5. Postępowanie grupowe

5.1. Zwiększenie zakresu przedmiotowego ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (UDRPG)

Projekt przewiduje zwiększenie zakresu spraw, które mogą być rozpoznawane w postępowaniu grupowym. Zmiana ta doprowadzi do oszczędności zarówno po stronie budżetu jak i osób, które dochodzą swych roszczeń.

Dokładne wyliczenie tych oszczędności nie jest możliwe. Można jednak wskazać, że dzięki umożliwieniu wspólnego dochodzenia roszczeń w nowych kategoriach spraw w jednym postępowaniu, zmniejszą się koszty dochodzenia roszczeń. Przykładowo, przedsiębiorcy, którym przysługują roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia wobec jednej osoby – kontrahenta stosującego w umowach klauzule sprzeczne z prawem (np. porozumienia antykonkurencyjne), będą mogli w jednym postępowaniu dochodzić swych roszczeń.

Z punktu widzenia budżetu, z uwagi na występowanie w procesie po stronie powodowej tylko jednego podmiotu – reprezentanta grupy oraz możliwości rozpoznawania wielu roszczeń, w tym przeprowadzania wspólnych dowodów na tej samej rozprawie, zmniejszą się istotnie ponoszone przez sądy koszty kancelaryjne i koszty przeprowadzania rozpraw. Zakładając, że wskazane zdarzenie wyrządziłoby szkodę w majątku 30 osób, które decydują się na dochodzenie roszczenia w trybie postępowania grupowego, zamiast co najmniej kilku lub kilkunastu indywidualnych postępowań sądowych wytaczanych indywidualnie przez poszkodowanych, będzie mogło toczyć się jedno postępowanie grupowe. Trzeba przy tym przewidywać, że nie wszystkie osoby poszkodowane zdecydowałyby się na indywidualne dochodzenie roszczeń, zwłaszcza, jeśli ich wysokość byłaby stosunkowo niewielka. Można przyjąć, że połowa z tych osób zdecydowałaby się na indywidualny proces. Przyjmując ponadto, że koszt jednego indywidualnego postępowania sądowego dla budżetu wynosi 3.700 zł, oraz że w przypadku postępowania grupowego – z uwagi na większy stopień skomplikowania sprawy – koszt ten jest nawet pięciokrotnie wyższy,

finalnie koszt rozpoznania wszystkich spraw zmniejszyłby się z 55.500 zł do 18.500 zł, czyli trzykrotnie.

Dodatkowo, należy brać pod uwagę, że dochodzenie wielu podobnych roszczeń w jednym postępowaniu spowoduje, że mniej czasu będzie potrzebne do rozpoznania indywidualnych spraw, z uwagi na „wspólne” rozprawy, jednokrotne przeprowadzanie dowodów na takie same okoliczności. Zaoszczędzony w ten sposób czas sędziów i pracowników sądu będzie zaś mógł zostać wykorzystany na inne czynności.

Podobnie, znaczne oszczędności powstaną po stronie osób, którym umożliwione zostanie dochodzenie roszczeń w trybie postępowania grupowego. Z uwagi na konieczność założenia, że duża część osób poszkodowanych nie zdecyduje się na dochodzenie swych roszczeń indywidualnie, wpływy z opłat sądowych z tytułu rozpoznania spraw indywidualnych i od pozwu grupowego będą porównywalne.

Członkowie hipotetycznej grupy ponieśliby jednak oszczędności w zakresie kosztów obsługi prawnej – z uwagi na fakt ich reprezentacji w postępowaniu grupowym przez jedną osobę – reprezentanta grupy, zastępowanego przez pełnomocnika. Można założyć, że: (i) koszt obsługi prawnej jednego indywidualnego procesu byłby równy co najmniej stawce minimalnej za czynności adwokackie zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), czyli – przy hipotetycznej wysokości dochodzonego roszczenia w kwocie 5.000 zł – wyniósłby 1.200 zł zaś (ii) wysokość wynagrodzenia pełnomocnika reprezentanta grupy w postępowaniu grupowym wyniosłaby 10% w.p.s. (ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym dopuszcza bowiem maksymalne wynagrodzenie w wysokości 20% w.p.s.), czyli 7.500 zł. Oznacza to, że każdy z członków grupy poniósłby o ponad połowę niższe koszty obsługi prawnej w zakresie dochodzenia swego roszczenia (koszt obsługi prawnej po stronie każdego z członków grupy wyniósłby 500 zł – 1/15 część z kwoty 7.500 zł).

Postępowanie grupowe pozwala również na oszczędności w zakresie kosztów przeprowadzania dowodów, w szczególności, dowodu z opinii biegłego. Można przyjąć, że średni koszt opinii biegłego w procesie cywilnym wynosi 5.000 zł, wobec czego koszt 15 opinii sporządzanych na potrzeby każdego indywidualnego postępowania wyniósłby 75.000 zł. Zakładając zaś, że w postępowaniu grupowym mogłaby zostać sporządzona jedna opinia na te same okoliczności, nawet jeśli w związku z połączeniem dochodzenia wielu roszczeń w jednym postępowaniu opinia ta byłaby znacznie bardziej skomplikowana, tj. że koszt jej sporządzenia byłby pięciokrotnie wyższy od średniej, otrzymujemy koszt w wysokości 25.000 zł.

Dodatkowo, w razie oddalenia powództwa w postępowaniu grupowym, członkowie grupy ponieśliby niższe koszty w zakresie zwrotu kosztów sądowych zasądzanych na rzecz przeciwników (bez uszczerbku dla uprawnionych do zwrotu tych kosztów). W opisanym studium przypadku, w razie dochodzenia roszczeń indywidualnie, koszt ten dla każdego członka grupy wyniósłby 1.200 zł (stawkę minimalną, zależną od w.p.s.), zaś w przypadku wszczęcia postępowania grupowego koszt 7.200 zł rozłożyłby się na wszystkich członków grupy i każdego z nich faktycznie obciążałoby w kwocie 480 zł.

Powyższe prowadzi do wniosku, że koszt dochodzenia roszczeń dla każdego członka hipotetycznej grupy, w razie umożliwienia dochodzenia ich roszczeń w postępowaniu grupowym zmniejszyłby się co najmniej dwukrotnie. Znaczne oszczędności czasu i środków – z uwagi na połączenie rozpoznania wielu podobnych spraw – wystąpiłyby po stronie sądów.

5.2. Skrócenie czasu trwania postępowań grupowych i pozostałe zmiany

Szereg propozycji zawartych w projekcie zmierza do przyspieszenia postępowań grupowych. Zakłada się, że dzięki usunięciu konieczności przeprowadzania rozprawy w przedmiocie możliwości rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym oraz umożliwieniu kontynuowania postępowania grupowego w czasie rozpoznawania zażalenia na postanowienie w przedmiocie składu grupy, czas trwania postępowań grupowych skróci się co najmniej o 9-12 miesięcy. Można bowiem przyjąć, że czas oczekiwania na pierwszą rozprawę w sądzie okręgowym wynosi co najmniej 6-8 miesięcy, zaś rozpoznanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie składu grupy wstrzymuje obecnie postępowanie grupowe na kolejne 3-4 miesiące. Skrócenie czasu potrzebnego do dochodzenia roszczeń przyczyni się do osiągnięcia podstawowego celu projektu, jakim jest szybsze odzyskiwanie należności z korzyścią dla płynności finansowej przedsiębiorców. Dodatkowo, usunięcie zażalenia na postanowienie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym zmniejszy obciążenie sądów apelacyjnych, co spowoduje oszczędności w zakresie środków i czasu potrzebnego do rozpoznawania takich zażaleń.

Doprecyzowanie charakteru i przedmiotu postępowania o ustalenie odpowiedzialności pozwoli na szybsze i sprawniejsze dochodzenie zapłaty w procesach wszczynanych na podstawie uzyskanego w postępowaniu grupowym prejudykatu (obecnie brak jest danych w tym zakresie, gdyż istniejące dysfunkcje postępowania grupowego powodują, że znaczna część postępowań grupowych wszczętych od dnia wejścia w życie UDRPG, w tym postępowań o ustalenie odpowiedzialności, jest nadal w toku).

6. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne.

Proponowane w projekcie zmiany w zakresie postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego nie tylko nie zwiększą kosztu przeprowadzenia tych postępowań po stronie sektora finansów publicznych i obywateli, ale pozwolą na wygenerowanie po stronie tych podmiotów wymiernych oszczędności.

W szczególności „odciążenie” sądów i komorników z konieczności dokonywania niektórych czynności pozwoli na zaoszczędzenie związanych z nimi kosztów, zwiększenie efektywności działania tych podmiotów oraz ograniczenie administracji.

Zmiany te oznaczają także szereg korzyści dla sektora prywatnego. Ich celem jest bowiem przyspieszenie i wzmocnienie ochrony słusznych praw uprawnionego (powoda, wierzyciela) w uzyskaniu gwarancji lub informacji pozwalających na uzyskanie – po wygranej w sądzie sprawie - należnego świadczenia. Wprowadzenie proponowanych zmian przyczyni się zatem do zwiększenia pewności obrotu gospodarczego oraz poprawi płynność finansową przedsiębiorstw.

Na tym etapie korzyści te nie są jednak kwantyfikowalne.